



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, sobota 6 października 1962 roku

Nr 239 (4931)

Z okazji święta NRD

Przyjęcie w salach PKiN

WARSZAWA (PAP). — Ambasador NRD w Polsce Richard Gypner wydał 5 bm. w Warszawie przyjęcie z okazji przypadającej w niedzielę 13 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz państwowych i państwowych.

Obecni byli szefowie i członkowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych.

W czasie przyjęcia ambasador Richard Gypner i premier Józef Cyrankiewicz wymienili toasty, podkreślając m. in. znaczenie zapowiadanej wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w NRD dla dalszego umocnienia przyjaźni i współpracy między oboma braćmi krajami.

Pierwszy kryzys V Republiki

De Gaulle pobity w starciu z parlamentem

Francja wkracza w łańcuch burzliwych dni

PARYŻ (PAP). — Minioną dobę można z pewnością nazwać historyczną zarówno z punktu widzenia dziejów republikańskiej Francji, jak i pełnych perypetii dziejów V Republiki — pisze paryski korespondent PAP J. Gerhard w związku z obaleniem gabinetu premiera Pompidou przez Zgromadzenie Narodowe w piątek 5 bm. nad ranem.

FILM WYDARZEN

Starcie rozpoczęło się w czwartek 4 bm. o godz. 13 od przemówienia wygłoszonego

go za pośrednictwem radia i telewizji przez prezydenta de Gaulle'a. Zakończyło się w piątek 5 bm. nad ranem w wyniku głosowania parlamentu, który obalił rząd Pompidou większością 280 głosów.

Przemówienie de Gaulle'a miało na celu wywarcie ostrego nacisku na deputowanych, aby rozbić front opozycji, która objęła wszystkie partie z wyjątkiem rządzącej UNR i uniemożliwić im przeprowadzenie wniosku o wotum nieufności, wniosku godzącego wprawdzie bezpośrednio w ekipę premiera Pompidou, ale pośrednio i faktycznie w osobę prezydenta i jego projekt rewizji konstytucji. Mawiając w tym wystąpieniem poprzedzającym o dwie godziny obrady parlamentu spał całkowicie na panewce. W każdym razie nie przekonał deputowanych.

Dowodło tego posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, które rozpoczęło się o godz. 15 w czwartek i trwało z krótką tylko przerwą do godz. 4 w piątek, czyli ponad 12 godzin.

Posiedzenie było niezwykle burzliwe, atmosfera ciężka i napięta, jak w okresach poważnych kryzysów politycznych. Przemówienia wygłoszone przez przedstawicieli opozycji bardzo ostro atakowały politykę de Gaulle'a i cały jego system rządzenia oraz monokratyczne plany wprowadzenia we Francji drogą rewizji konstytucji czegoś, co można by nazwać absolutyzmem prezydenckim, tj. nieograniczonej władzy personalnej. Przyjęcie zgłoszone tym wystąpieniem przez większość deputowanych nie pozostawiało od razu żadnej wątpliwości, co do wyniku głosowania.

WYNIK

W piątek o godz. 3.45 odbyło się głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla gabinetu Pompidou. Za wnioskiem padło 280 głosów przeciw 200 deputowanym, którzy wypowiedzieli się za gabinetem gaullistowskim. Przeciwno rządowi głosowało: 10 komunistów, 43 socjalis-

„Polaris A-3” nie wystartował

NOWY JORK (PAP). Stany Zjednoczone przeprowadziły w piątek próbę z użyciem rakiety „Polaris A-3”, w której mają być wyposażone amerykańskie okręty podwodne. Próba nie udała się z powodu usterek w drugim członie rakiety.

GŁOS Z TAMTEGO ŚWIATA???



Inauguracja roku akademickiego na WUM-L

Wczoraj odbyła się inauguracja roku akademickiego na Wszechnicy Uniwersyteckiej Marksa i Lenina w Łodzi. Na uroczystości tę przybyli m. in. I sekretarz KL PZPR Michałina Tałarkówna-Majkowska, sekretarz KL

PZPR — Hieronim Rejnak, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr Jerzy Lorens, członek egzekutywy KL PZPR — poseł na Sejm PRL Eugeniusz Ajnenkiel, rektor UL prof. dr Stefan Hrabec, poseł na Sejm prof. dr Remigiusz Bierzanek, kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi Mieczysław Woźniakowski oraz przedstawiciele KL ZMS.

Krótkie przemówienie otwierające uroczystości nowego roku akademickiego 1962/63 wygłosił kierownik WUM-L mgr Stefan Klajman. Stwierdził on m. in., że nowy rok akademicki zbiega się z 10-leciem istnienia WUM-L w Łodzi. Uczelnia marksistowska opuściła w ciągu ubiegłych lat 1.000 absolwentów 2-letnich studiów. Pierwszy rok studiów w nowym roku akademickim rozpoczyna około 640 słuchaczy, w tym 450 na studiach dwuletnich. W bieżącym roku otwarto na WUM-L nowe kierunki studiów specjalistycznych: budowlany i spółdzielczy oraz pedagogiczny i kulturalno-oświatowy. 70 proc. słuchaczy WUM-L ma wykształcenie średnie, a 30 proc. wyższe.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Od poniedziałku

Łódzka TV rozpocznie nadawanie na kanale 7

Telewizyjny Ośrodek Nadawczy w Łodzi komunikuje, że od poniedziałku (8 bm.) rozpoczyna nadawanie normalnego programu za pośrednictwem tzw. kanału 7.

Punkty usługowe ZURIT będą w dalszym ciągu przyjmować wszelkie zgłoszenia posiadaczy telewizorów, dotyczące przesłania odborników telewizyjnych i wmonowywania urządzeń umożliwiających odbiór programu za pośrednictwem tego kanału.

Uroczystości 10-lecia Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Zjedn. Przeds. Bud. Komunalnego w Łodzi

W pierwszych dniach października br. mija 10 lat od chwili założenia Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Zjednoczonej Przedsiębiorstw Budownictwa Komunalnego w Łodzi. Uroczystości związane z tym jubileuszem będą miały dla przedsięwzięcia budownictwa komunalnego szczególnie uroczysty charakter. Na czele komitetu honorowego obchodu 10-lecia Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji stoi minister gospodarki komunalnej — Stanisław Sroka.

8 października, o godz. 10 w Miejskim Przedsiębiorstwie Produkcyjnym przy ul. Armii Czerwonej 30 nastąpi otwarcie wystawy techniki i racjonalizacji przedsiębiorstw budownictwa komunalnego z całej Polski. O przygotowaniu do tej wystawy, w której weźmie udział około 20 przedsiębiorstw, informowaliśmy już na łamach „Dziennika”.

W godzinach popołudniowych goście uczestniczący w uroczystości 10-lecia klubu zwiedzą cztery wznoszące się w tym czasie w Łodzi budowle-konstrukcyjne, jedną drogą

wa i jedną remontową. W godzinach wieczornych (17-18) w sali Teatru Powszechnego odbędzie się część oficjalna, związana z 10-leciem działalności Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji. W części artystycznej wystąpią artyści Polskiego Radia z „Audycją z dywanikiem”.

Najjutrz, 9 października, w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi odbędzie się krajowa narada przedstawicieli międzyzakładowych klubów techniki i racjonalizacji budownictwa komunalnego.

(J. Kr.)

Trwa wyścig z kalendarzem

Złóża lubińskie wielkim poligonem doświadczalnym

WROCLAW (PAP). — Posta wione w początku roku przed górnikami lubińskiej miedzi zadanie dotarcia jeszcze w br. do złóża wywoływało niedawno wiele sceptycznych uwag. Dziś według postępu robót można sądzić, że górnicy dotrą do miedzi przed sylwestrową nocą. 162 m dzieli górników w szybie wentylacyjnym kopalni „Lubin” od złóża.

Obecnie głębi się 5 szębów tej kopalni, stosując od niedawna bardzo nowoczesne metody techniczne. Spowodowało to, że we wrześniu zgłębiono aż 42 m szybu, co jest pięknym rezultatem.

Warunki geologiczne są tu bardzo trudne. Największym wrogiem górników jest woda, dlatego też wprowadzono metody tzw. mrożeńiowe. Jeszcze nigdy w Polsce nie stosowano ich w tak szerokim zakresie. Smiało też można powiedzieć, że budowa kopalni (najpierw „Lubna”, a następnie „Polkowice I” i „Polkowice II”) w nowo odkrytym zaskakującym technicznie przedsięwzięciu — i to na skalę światową.

Tym bardziej dziwi fakt stosunkowo małego zainteresowania i pomocy budownictwem kopalni ze strony naszych instytucji naukowych i katedr wyższych uczelni.

A „gra jest warta świeczki”. Przypomnijmy, że po pełnym uruchomieniu kopalni zgłębienie lubińskie dać będzie ok. 800 mln zł czystego zysku rocznie. Najważniejsze jednak — zlikwidujemy deficyt miedzi, a po 1970 r. będziemy mogli już eksportować ten cenny surowiec, stając się jednocześnie jednym z najważniejszych jego producentów na świecie.

Prez. Tito odwiedzi ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito odwiedzi w grudniu br. Związek Radziecki.

W swoim czasie premier ZSRR Nikita Chruszczow zaprosił prezydenta Tito, aby przybył na wypoczynek do ZSRR. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Bułgarska delegacja rządowa w Belgradzie

BELGRAD (PAP). — Do Belgradu przybyła bułgarska delegacja rządowa na czele z wicepremierem Ziwickiem. Przeprowadzi ona rokowania w sprawie rozszerzenia współpracy gospodarczej między oboma krajami.

Po zwiedzeniu stolicy delegacja SZLP Jugosławii udała się do Krakowa

WARSZAWA (PAP). W piątek 5 bm. delegacja Socjalistycznej Związku Ludu Pracującego Jugosławii z wicepremierem Bakaricem na czele złożyła wizytę w Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Wczoraj delegacja SZLP Jugosławii udała się w podróż po kraju. Pierwszym jej etapem będzie Kraków.

Minister sprawiedliwości WRŁ gości w Polsce

WARSZAWA (PAP). W piątek 5 bm. na zaproszenie ministra sprawiedliwości Mariana Rybickiego przybył do Polski minister sprawiedliwości Węgierskiej Republiki Ludowej — dr Ferenc Nezval.

W czasie tygodniowego pobytu min. Nezval zapozna się z organizacją i pracą organów wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju, spotka się ze środowiskami prawniczymi Warszawy, Krakowa i Katowic.

18 lat pracy MO

Akademia w Warszawie Rozkaz ministra Wł. Wichy

WARSZAWA (PAP). W Klubie MSW w Warszawie odbyła się w piątek 5 bm. inauguracja 18 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej.

Po zagaleniu przez komendanta głównego MO gen. Ryszarda Dąbrowskiego, przemówienie otwierające wygłosił zastępca komendanta głównego MO p. Franciszek Józwiak. Podkreślił on m. in., że organa MO działają dziś sprawniej niż przed kilkunastu laty i osiągnęły lepsze rezultaty w walce z przestępczością. Dzieje się tak m. in. dzięki wyposażeniu MO w nowoczesne środki łączności i transportu, wprowadzeniu naukowo opracowanych metod działania.

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR wśród słuchaczy WSNS

WARSZAWA (PAP). W Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR odbyła się 5 bm. inauguracja roku akademickiego.

Na uroczystości, która obok kolektywu słuchaczy i wykładowców uczelni zgromadziła wielu gości — wybitnych działaczy partyjnych, społecznych, rektorów szeregów wyższych uczelni przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Zenon Kliszko i Roman Zambrowski, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, kierownicy szeregów wydziałów KC PZPR i ich zastępcy oraz przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, i młodzieżowych.

Obecny był I sekretarz ambasady ZSRR w Warszawie Awienir Hanow.

Konferencja Labour Party zakończyła obrady

LONDYN (PAP). W dniu 5 bm. zakończyły się w Brighton obrady dorocznej konferencji Labour Party.

Według opinii zachodnich korespondentów, po raz pierwszy od szeregu lat konferencja nie zakończyła się w atmosferze rozbieżności i rozdziałów. A. Gaitskell — jak się twierdzi — umocnił swą pozycję przywódcy. Przyczynił się do tego głównie fakt, że uczestnicy zjazdu zgodnie udzielili kierownictwu wyrażnego mandatu do przedstawienia się przysięgnięcia Wielkiej Brytanii do wolnego rynku.

W dniu Święta Milicji

Z okazji 18 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej przesyłamy wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom łódzkiej MO pozdrowienia oraz wyrazy uznania.

Swoją ofiarą i owocną pracą Milicja Obywatelska zyskała sobie szacunek i autorytet wśród społeczeństwa m. Łodzi, które wysoko ceni jej poświęcenie i codzienną troskę o zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w naszym mieście.

W dniu Waszego Święta życzymy Wam, Drodzy Towarzysze, dalszych sukcesów w tej trudnej i zaszczytnej służbie dla narodu i Polski Ludowej, oraz powodzenia w życiu osobistym.

ZA EGZEKUTYWE KL PZPR
(-) M. TATARKÓWNA-MAJKOWSKA
I sekretarz KL

ZA PREZYDIUM RN M. ŁODZI
(-) MGR E. KAZMIERCZAK
przewodniczący Prezydium

Do wszystkich pracowników Milicji Obywatelskiej ziemi łódzkiej

W dniu dzisiejszym mija 18 lat od powołania Milicji Obywatelskiej.

Na przestrzeni tego czasu pracownicy MO mogą pochwycić się w swojej pracy dużymi wynikami w służbie dla narodu, tak w zakresie zapewnienia spokoju obywateli, ochrony prywatnego i państwowego mienia, jak i wykrywania przestępstw.

Za odwagę i poświęcenie, za ofiarną i trudną pracę, ceni i szanuje ich całe społeczeństwo ziemi łódzkiej. Coraz bardziej zacieśnia się współpraca Milicji Obywatelskiej ze społeczeństwem, od której w dużym stopniu zależy pełna likwidacja zła występującego jeszcze w naszym życiu.

Z okazji Waszego Święta przekazuję Wam w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrazy podziękowania za ofiarną pracę i trud oraz życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

ZA KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
(-) STEFAN JEDRYSZCZAK
I sekretarz

Nowy prototyp statku w stoczni szczecińskiej

SZCZECIN (PAP). W Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie rozpoczęto budowę nowego typu statku-drobnicowca o nośności 4.380 DWT. Jest to już 11 prototyp jednostki morskiej z tej stoczni.

Statek, o pięknej, nowoczesnej sylwetce, przystosowany będzie do wymogów Lewantynskiej Linii Żeglugaowej (PZPR), poświęconej obsłudze linii Oceanicznej (znajdzie się w nim np. chłodzona lodownia itp.).

Topolowe lasy przedmiotem poselskich wniosków

WARSZAWA (PAP). Piątkowe posiedzenie Sejmowej Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, któremu przewodniczył p. Józef Maciejowski (PZPR), poświęcone było omówieniu spraw zalesiania i zadrzewiania

H. Titow komentatorem TV

MOSKWA (PAP). — Herman Titow po raz pierwszy wystąpił wczoraj przed 30 milionami telewidzów radzieckich nie jako kosmonauta nr 2, lecz jako komentator „Kosmowizji”.

Światowe mistrzostwa...fryzjerów

HAGA. W Amsterdamie odbyły się IX mistrzostwa światowe fryzjerów, w których wzięli udział najlepsi przedstawiciele tego fachu z 17 krajów.

W konkurencji zespołowej na pierwszym miejscu znalazła się Austria, która zdobyła 21,96 punktów. Drugie miejsce zajęła Francja — 21,20 punktów, a trzecie W. Brytania — 20,65 pkt.

Dziś pogrzeb Grzegorza Timofiejewa

Związek Literatów Polskich zawiadamia, że trumna ze zwłokami kł. Grzegorza Timofiejewa będzie wystawiona na widok publiczny dnia 6. X. w godzinach 11—12 w domu przedpogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym.

O godz. 12 rozpoczyna się uroczystość pogrzebowa. Pogrzeb odbędzie się na koszt Rady Narodowej m. Łodzi.

Wyrazy serdecznego współczucia i ubolewania Zonie oraz Rodzinie z powodu śmierci

TOWARZYSZA Grzegorza Timofiejewa

cenionego i nieodżałowanego pisarza i działacza partyjnego, odznaczanego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz laureata Nagrody Literackiej Województwa Łódzkiego

składa

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W ŁODZI

W dniu 3 października 1962 r. zmarł Grzegorz Timofiejew

literat i działacz społeczny, były pracownik Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, jeden z zasłużonych organizatorów życia kulturalnego w Łodzi. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Odznaką Honorową m. Łodzi.

W Zmarłym miało nasze serce utalentowanego pisarza, który twórczość swoją poświęcał Łodzi i jej społeczeństwu.

Cześć Jego pamięci!

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI

5074-K

Korzystanie z doświadczeń • Przekazywanie dokumentacji technicznych • Wymiana praktyk • Nowe możliwości współpracy

Rozwija się wymiana myśli naukowo-technicznej między Polską a NRD

WARSZAWA (PAP). — Współpraca naukowo-techniczna między Polską a NRD rozwija się coraz bardziej z obustronną korzyścią i pożytkiem.

Współpraca naukowo-techniczna między Polską a NRD

Skorzystaliśmy z doświadczeń NRD przy projektowaniu kopalni odkrywkowych węgla brunatnego, tak ważnych dla naszej energetyki. Osiągnięcia zachodniego sąsiada zostały przez nas wykorzystane przy projektowaniu wysokopiętnych pomp energetycznych, urządzeń cukrowniczych, przy uruchomieniu produkcji pasz, wzbogacanych w antybiotyki i witaminy. W okresie minionych lat Niemiecka Republika Demokratyczna przekazała Polsce kilkadziesiąt dokumentacji technicznych, a kilka tysięcy naszych fachowców odbyło praktyki w zakładach produkcyjnych i instytucjach naukowych naszego sąsiada.

Z naszej strony pomagaliśmy w pierwszych latach istnienia NRD w uruchomieniu górnictwa węgla i hutnictwa żelaza. Obecnie często gościmy fachowców z NRD, przekazując im nasze opracowania techniczne. Przykładem tego jest rozwijająca się współpraca zakładów chemicznych Bunawerke k. Halle z zakładami oświeceniowymi w Niemczech. Wymieniamy się także pracownikami, a polscy inżynierowie-chemicy są stałymi gośćmi w Bunawerke.

80 polskich instytucji i fabryk prowadzi stałą wymianę naukowo-techniczną ze swymi odpowiednikami w NRD. Udośćniamy niemieckim inżynierom swoje dokumentacje i konstrukcje w dziedzinie budownictwa i przemysłu stocznioowego.

Inauguracja roku akademickiego na WUM-L

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie do słuchaczy przemówił sekretarz KL PZPR — Hieronim Rejński. — Kierownictwo KL PZPR — powiedział m. in. H. Rejński — jest dumne z sukcesów, jakie rokrocznie obserwujemy na uczelni marksistowskiej. Uczelnia poszukuje stale nowych dróg rozwoju, czego wyrazem są nowe kierunki studiów w tym roku akademickim. Dzięki tej twórczości WUM-L zdobył sobie w ciągu minionych lat dobre przygotowanie kadry sumiennej i ofiarnych pracowników naukowych. W imieniu instancji partyjnych pragnę podziękować wszystkim pracownikom naukowym, którzy wykładają na WUM-L, a także wszystkim tym, którzy im tę pracę umożliwiają.

Wykład inauguracyjny nt. „Ekonomiczne i prawne aspekty rozbrojenia” wygłosił prof. dr Remigiusz Bierzaniec. J. Kr.

Stu nowych słuchaczy rozpoczęło studia zaoczne na Wydz. Prawa

Kolejny, szósty rocznik, rozpoczął w dniu wczorajszym studia zaoczne na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego.

W inauguracji nowego roku akademickiego uczestniczyli m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi prof. R. Kaczmarek, przedstawiciele KL i KW PZPR, J. M. rektor UL prof. dr S. Hrabec, dziekan Wydziału Prawa prof. dr J. Wroblewski i prorektor UL prof. dr Z. Izdebski.

O stałe rosnącym znaczeniu studiów zaocznych wszystkich kierunków dla potrzeb naszego państwa i administracji, mówił m. in. w swym przemówieniu J. M. rektor UL. Podkreślił on, że plan. Min. Szkolnictwa Wyższego zakłada wykształcenie do 1980 r. 800 tysięcy absolwentów szkół wyższych, z czego 40 procent ukończyć powinno studia w trybie zaocznym. Stąd też zwiększona będzie opieka nad studium zaocznym, zarówno ze strony ministerstwa, jak i uczelni.

Z kolei serdeczne przemówienie do licznie zgromadzonych studentów wygłosił prorektor prof. dr Z. Izdebski. Mówca szczególnie gorąco apelował do 100-osobowej grupy słuchaczy I roku, aby nie traktowali się pierwszymi niepowodzeniami i wytrwali w ambitnym zamiarze ukończenia studiów. Na zakończenie prof. dr Z. Izdebski wręczył 32 absolwentom dyplomy magistrów prawa.

(bn)

tów zostaną uwzględnione po obu stronach granicy wspólne doświadczenia. Koszt budowy fabryk będzie zmniejszony o połowę.

W sporze o majątek zabił ojca

RZESZÓW (PAP). Mieszkańcy wsi Teodorówka w pow. Krosno zostali wstrząśnięci wiadomością o morderstwie dokonanym przez Kazimierza Piłgę na własnym 62-letnim ojcu Józefie. Podłożem morderstwa był spór o sprawy majątkowe.

„Król” Kalondzi znów zbiegł

LONDYN (PAP). Jak dowiaduje się korespondent Reutera, marionetkowy król „autonomicznego państwa południowej Kasai” Kalondzi zbiegł z domowego aresztu i zniknął bez śladu. Kalondzi został uwięziony w niedzielę w areszcie domowym, gdy oddziały wojskowe armii kongijskiej wspieranym przez żandarmów południowej Kasai obalili tamtejszy marionetkowy rząd i pokrzyżowali kres secesji tej prowincji. Obecnie władze wojskowe i cywilne w tej prowincji sprawuje komisarz centralnego rządu kongijskiego, Kankalongo.

Po giełdzie tkanin wełnianych

Elana coraz atrakcyjniejsza

Rozpoczęta przed tygodniem w Hall Sportowej giełda towarowa Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego Północ zakończyła się powodzeniem. Rozczarowani byli i wystawcy (nie uzyskali zamówień na znaczną ilość tkanin zwłaszcza wysokogatunkowych) i handlowcy. Ci ostatni z powodu wyrażnej przewagi ilościowej tkanin droższych, wysokogatunkowych, na które, jak twierdzą, popyt wyraźnie zmalał.

Z zaobserwowanych na giełdzie handlowej 19 milionów metrów tkanin wełnianych, największym zainteresowaniem cieszyły się tkaniny tańsze: bawełniano-zgrzebne oraz bawełniano-czesankowe. Trzeba też przyznać, że właśnie w tych asortymentach przemysł pokazał się z jak najlepszą stroną. Dużo było ciekawych wzorów, troche „nowości”, większość zaś tkanin utrzymywana w kolorystyce odpowiadającej wymogom mody i estetyki.

Podobały się też tkaniny elanowe, zwłaszcza sukienkowe. Z po raz pierwszy zademonstrowanych na giełdzie zwracały uwagę tkaniny elanowe o splocie miękkim ażurowym, przystającym do pastelowych, przytłumionych kolorów tkanin „pe-piki”. Natomiast kaszmiry, barzo atrakcyjne na rynku, pokazywane były w ubogim (tylko dwa wzory).

Z nowości ciekawie przedstawiały się tkaniny stanowiące połączenie wełny czesankowej z włoskim terytalem ozdobnym. Efekt tego połączenia — dość udany: tkanina ozdobiona jest opalizującym, dyskretnym wzorem jakby przetykanym. Producent, tj. ZPW im. Barlickiego, wystawił prócz tego ok. 50 artykułów, wśród których wiodły miejsce tkaniny wełniane odporne oraz płaszczówki z wełny mongolskiej z włosiem. Ale i tutaj nie udało się sprzedać wszystkiego (ok. 20 proc. ogólnej ilości nie zostało zakontraktowane przez handel).

Mimo braku konkretnych liczb, obrazujących handlowe efekty giełdy, można się już pokusić o wyłączenie pierwszych wniosków. A więc — w różnym stopniu w tkaninach wzorów i kolorów, zbyt mało nowych propozycji zaciążył na ogólnych efektach imprezy.

Amerykański dyplomata przyłapany na szpiegostwie

MOSKWA (PAP). Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło w piątek, że po mocnik wojskowego attaché amerykańskiego USA w Moskwie, komandor porucznik Raymond Smith przyłapany został na szpiegostwie i zażądał aby na tymczasowo opuścił on Związek Radziecki.

Ministerstwo przekazało ambasadzie USA protest przeciwko szpiegowskiej działalności Smitha. Oświadczenie protestacyjne stwierdza, że dalszy pobyt Smitha w ZSRR jest niepożądany.

Z obrad Egzekutywy KŁ

Trudne problemy opieki nad dzieckiem zaniedbanym

Na wczorajszej Egzekutywie Komitetu Łódzkiego PZPR omawiano sprawy placówek opiekuńczo-wychowawczych na terenie miasta, a więc domów dziecka, specjalnych zakładów wychowawczych i pogotowia opiekuńczego. W obszernej i niezwykle żywej dyskusji, w której brali również udział przedstawiciele Min. Oświaty z wiceministrem Herkiem, kuratorem Okręgu Szkolnego Włocławskiego i przedstawicielami organizacji młodzieżowych, wszechstronnie oświetlono ten niezwykle istotny problem, jakim jest wychowanie dzieci zaniedbanych, pozostawionych opieki i chorých.

Na skutek braku miejsca często w jednym domu mieszkały dzieci-debile wraz z dziećmi pozbawionymi opieki, co utrudniało pracę wychowawczą. Brak miejsc spowodowany jest tym, że ponad 20 proc. młodzieży przebywającej obecnie w placówkach opiekuńczych przekroczyło dopuszczalną granicę wieku, ale z braku mieszkań pozostaje w domach.

Ponadto poważny procent wśród pensjonariuszy zakładów stanowi młodzież, skierowana przez sądy za przestępstwa. Słaba wiedza i wykształcenie, a także wyroki winni być u mieszczalni w zakładach poprawczych, a nie w placówkach opiekuńczych. Tak więc znalezienie odpowiednich pomieszczeń dla rozszerzenia i uporządkowania działalności zakładów (właściwe rozmieszczenie dzieci) jest sprawą pilną.

W placówkach opiekuńczych przebywa 1.076 dzieci. Większość to sieroty, półsieroty, dzieci z rodzin rozbitych i porzucone. Co piąty wychowanek ma jednak ojca i matkę. Rodzice, często wykołnieni życiową, nie troszczą się o dzieci. Zaledwie 5,5 proc. rodziców ma obowiązek uiszczania pełnej opłaty za utrzymanie dziecka, 36 proc. pokrywa tylko część i to przez ważne symboliczne. Reszta dzieci utrzymywana jest na koszt państwa. Zwrócono uwagę, że niejednokrotnie zbyt tolerancyjnie podchodzi się do tych ludzi, którzy nie wywiązują się ze swoich elementarnych obowiązków rodzicielskich.

Zalecono ostre i rygorystyczne egzekwowanie należności.

Wreszcie wiele uwagi poświęcono wychowawcom, ich przygotowaniu do pracy i warunkom bytowym. Dotychczasowa plynność kadr utrudnia bowiem realizację niełatwych zadań.

Dyskusja nie ograniczała się wyłącznie do spraw domów opiekuńczych, a objęła cały kompleks zagadnień wychowawczych. Wiceminister Herok podkreślił, że Łódź przejawia wiele zdrowej inicjatywy w podejmowaniu i rozwiązywaniu tych trudnych spraw i niektóre wzory winny być upowszechnione w kraju.

Praca świetlic szkolnych, problem polinternatów, pomoc rodzicom oraz oddawanie dzieci na wychowanie do rodzin zastępczych, pedagogizacja rodziców, ale przede wszystkim dotarcie do rodzin społecznie chorych, współpraca MO z władzami szkolnymi, zainteresowanie organizacji i poszczególnych ludzi pracą domów dziecka — oto ważniejsze zagadnienia, które poruszono w dyskusji.

Do opracowania wniosków powołano Komisję, w skład której wejdą przedstawiciele Min. Oświaty, Komitetu Łódzkiego MO, Sądu dla Nieletnich i Harcerstwa.

W drugim punkcie wysłuchano informacji o tym, jak działał Propaganda i Ośrodek Propagandy Partyjnej prowadzą propagandę masową poprzez prężące, edytorzy, wyczerzy pytań i odpowiedzi.

(wyrz.)

Kryzys V Republiki

(Dokończenie ze str. 1)

Za rządem głosowało: 173 deputowanych UNR, 12 „niezależnych”, 7 z MRP, 4 z „porozumienia demokratycznego” i 4 „niezaangażowanych”.

W wyniku tego głosowania gabinet Pompidou został obalony i V Republika prezydent de Gaulle'a przeżywa swój

Uwaga, rodzice!

Pierwsza ofiara telewizyjnego Wilhelma Tella

WROCŁAW (PAP). Po „Znaku Zorro”, dzieciom pasjonu je się obecnie nowym filmem cyklicznym w naszej telewizji — „Przygodami Wilhelma Tella”. Jeżeli jednak poprzednio „ofiarami” zabaw były pioty i mury, na których widniał wszędzie znak „Z”, to naśladowanie przygód dzielnego Szwajcara pociągnęło już za sobą pierwsze poważniejsze skutki. Jeden z uczniów wrocławskiej szkoły podstawowej strzelił z łuku w oko swemu rówieśnikowi.

pierwszy kryzys polityczny. W przemówieniu końcowym do deputowanych premier Pompidou jeszcze raz powtórzył argumentację Palaca Elizejskiego, kładąc nacisk na groźby Francji „chaos” i „wojny domowe” w wypadku, gdyby de Gaulle odszedł. Te argumenty są znane i ich ostrze skierowane jest nie tyle na użytek parlamentu, ile dla zastraszenia mieszczaństwa, na którego głosy liczy de Gaulle.

PERSPEKTYWY

Batalia parlamentarna, która zakończyła się sromotną porażką gaullistów, nie oznacza jeszcze ich definitywnej klęski. Według powszechnych przewidywań, w najbliższych godzinach de Gaulle może rozwiązać parlament, którego kadencja kończy się 4 października. W takim wypadku, w terminie minimalnym 20 dni i maksymalnym 40, musiałby się odbyć nowe wybory. Przedtem jednak, bo już 28 bm. odbędzie się referendum w sprawie rewizji konstytucji. Pozostaje wielka niewiadoma, czy w tym ogólnopolskim plebiscycie de Gaulle wygra czy przegra. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego porażka w parlamencie musi w jakiś sposób zaciążyć nad tą decyzją o batalii, jaką będzie referendum.

Francja wkrocza w lańców burliwych dni, w których decydować się będą jej losy.

Przed soborem watykańskim

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiadujemy, w związku z rozpoczynającym się w dniu 11 bm. II soborem watykańskim, do Rzymu udają się ks. kard. na Stefan Wyszyński oraz 17 biskupów.

Tragedie, którym można zapobiec

Beztraska i samouspokojenie

Kolejne dziecko małżeństwa Katarzyny i Ignacego W. podawał do świeckiego „chrztu” sam przedstawiciel władz powiatowych. Było to jubileusowe. Dziesiąte! W rok później czworo znalazło się w zakładach dla dzieci niedorozwiniętych. Ich ojciec Ignacy W. od lat jest psychicznie chory. Ale „tylko” psychicznie...

ŻEŃCIE SIĘ, WENERYCY!

W projekcie nowego Kodeksu Rodzinnego próżno był szukać artykułu zalecającego konieczność przeprowadzenia badań przedślubnych. Kodyfikatory są — widać — zdania, że każdy obywatel, tudzież każda obywatelka PRL są absolutnie zdrowi. Bądźmy sprawiedliwi i obiektywni: autorzy Kodeksu dopuszczają badania, ale pod warunkiem, — jakies schorzenie jest niemal dostrzegalne, albo istnieje podejrzenie, że amator żeniaczki, czy amatorka zamążpójścia chorują na którąś z chorób, prawnie uniemożliwiająca zmianę stanu cywilnego. (Tak np. dopuszcza się możliwość przeprowadzenia badań przedślubnych w miejscowościach, w których odsetek zachorowań na kilę i rzeżączkę jest stosunkowo wysoki). W gruncie rzeczy ten warunek może wprawdzie

uspokoić sumienie kodyfikatorów — w żadnym jednak wypadku nie rozwiązuje problemu, ba! — nawet go nie łagodzi.

ROK 1946: „DUŃSKI” ROK 1790

W roku 1790 ukazał się w Dantii pierwszy w świecie dekret o bezpłatnym leczeniu chorób wenerycznych. W niepełna sto lat później wprowadzony został przymus leczenia tych chorób. Dzisiaj, małżonka Dania zbiera owoce swej wielkiej mądrości i dalekowzroczności. Niewielki ten kraj od wielu lat notuje najniższy na całym świecie odsetek zachorowań na choroby weneryczne w ogóle, a na kilę i rzeżączkę w szczególności. W roku 1948 notowali w Polsce — na 10 tys. mieszkańców — 24,3 wypadki kilę objawowej.

Polska znalazła się w „duńskim” 1790 roku dopiero w roku 1946 (dekret o bezpłatnym leczeniu chorób wenerycznych), a ponieważ nie stało nam konsekwencji ty powój dla Skandynawów, zmuszeni zostaliśmy powtórzyć rok 1946 w piętnaście lat później (dekret o przymusie leczenia chorób wenerycznych). W roku 1948 notowali w Polsce — na 10 tys. mieszkańców — 24,3 wypadki kilę objawowej.

Sukces akcji „W” jest niewątpliwym! Ale czy pełny?

Zachorowania w Polsce na syfilis według ostatnich danych (liczby zachorowań podane są w przeliczeniu na 10 tys. ludności):

m. st. Warszawa — 6,93, m. Kraków — 5,94, Szczecińskie — 4,43, m. Wrocław — 4,37, Gdańskie — 3,49, m. Poznań — 2,86, m. Łódź — 2,73, Katowickie — 2,30, Wrocławskie — 2,07 itd. itp.

Zachorowania w Polsce na rzeżączkę (liczby zachorowań podane są w przeliczeniu na 10 tys. ludności):

m. Wrocław — 33,80, Szczecińskie — 31,07, m. st. Warszawa — 26,61, m. Łódź — 22,82, Gdańskie — 22,61, m. Kraków — 19,81, m. Poznań — 13,08, Wrocławskie — 12,95, Katowickie — 10,59 itd. itp.

„WSTYDLIWA”, „DYSKRETNA”...

Nie bez kozery choroby weneryczne nazywa się wstydliwymi, bądź dyskretnymi. Chorzy kryją się z nimi — nie tylko przed bliskimi, również przed lekarzami. Zarazają. Powiększają grono chorych. Ci znowu... Stąd ten ogromny wzrost zachorowań na kilę i rzeżączkę. Z reguły tylko przypadek pozwala wykryć chorobę. Najczęściej ma to miejsce podczas sumiennych badań na komisji lekarskiej podczas poboru do wojska. Nieraz dopiero tutaj chore dowiaduje się, że „złapał” kilę, czy rzeżączkę. Nie wiedzą o tej chorobie jest przerażająca. I jej lekce sobie ważenie.

Powiedzieliśmy: z reguły tylko przypadek pozwala wykryć chorobę.

Powiedzieliśmy: najczęściej wykrywa się choroby weneryczne podczas badań przy poborze do wojska.

I w tym kryje się wniosek. I w tym miejscu wracamy do punktu wyjścia. Należy w nowym Kodeksie Rodzinnym zawrzeć obowiązek badań przedślubnych. Tylko (ale nie wyłącznie) tym sposobem będziemy mogli skutecznie zmniejszać wskaźniki zachorowań, zapobiegać chorobom, ich rozprzestrzenianiu się, tylko tym sposobem uchronimy społeczeństwo przed armią dzieci kalekich, a małżeństwa przed tragediami. Trzeba uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby zmienić atmosferę lekceważenia grozy zachorowań i skutków, które może ono spowodować. Nie możemy również w żadnym wypadku tolerować pewnej de-

mobilizacji w tym zakresie służby zdrowia.

BEZ SKRUPULÓW

Problem nie kończy się na chorobach wenerycznych. Jest wiele innych schorzeń, które w porę stwierdzone stanowią prawną przeszkodę w zawarciu małżeństwa. No tak, ale nikt, poza chorymi, o tych schorzeniach nie wie. Przynajmniej w momencie ślubu. Z czystym sumieniem podpisują deklarację ślubną, stwierdzając tym samym pełną sprawność fizyczną i umysłową. Taką też deklarację podpisał przed trzema miesiącami Andrzej K. Dwa tygodnie temu zamordował żonę i popełnił samobójstwo. Śledztwo wykazało, że był chory psychicznie. Wiedzieli o tym rodzina. Nikt oczywiście Andrzeja przed ślubem nie badał.

A oto co mówi urzędnik USC: „W przeddzień ślubu zgłosił się do mnie pan młody. Choruje na epilepsję. Ataki są rzadkie ale w niczym nie zmienia to faktu, że jednak jest chory”. Dopiero niedawno dowiedział się, że jego choroba jest prawną przeszkodą w zawarciu małżeństwa. Rodzice, byli jednak zdania, że we własnym interesie powinien przed wszystkim, a więc i przed USC, kryć ten fakt. Młodzi małżonkowie. Teraz jednak, gdy mają swoim podpisem poświadczony absolutną sprawność psychiczną, opadły go wątpliwości, czy aby czyni słusznie, czy nie naraził go to na konflikt z prawem, czy aby nie wyrządził tym krzywdy kochającej i kochanej kobiecie? Uczeń człowiek. Rzadki okaz. Sporadyczny wypadek. Inni nie mają takich skrupułów.

„Ale przecież nasze życie nie składa się ze sporadycznych wypadków i zdarzeń!”

MIROSLAW SANIGÓRSKI

„Sklep PP „Delikatesy”

nie prowadzi mleka...”

Nasza mowa urzędowa

MOTTO:

„Rzecz aże nazbyt oczywista, że jest piękna polska mowa: Jedyna, pachnąca, soczysta, Melodyczna, kolorowa”.

(BOY — „PIESŃ O MOWIE NASZEJ”)

Bardzo dobrze się dzieje, że z roku na rok zwiększa się liczba wszelkiego rodzaju kursów, podczas których rodacy uczą się języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, esperanto itd., itd. Lecz przecież „Polacy nie gęsi i swój język mają...”.

Mają. Każdy z „mlekiem matki” wessał jego znajomość i panuje przekonanie, że wystarczy urodzić się Polakiem by znać język polski i umieć się nim poprawnie posługiwać.

Ludzie kończą więc szkołę podstawową, średnią, wyższą nie rozstając się ani na chwilę z językiem Mickiewicza, Żeromskiego i Tuwima — że wymienimy tylko symbole literne nazwiska. Na lekcjach języka polskiego poznają (a przynajmniej powinni) najpiękniejsze przykłady jego stosowania. I jakieś są tego rezultaty?

ZURIT wyjaśnia redakcji, że „...programy przemysłowe nadajnika Telewizji Łódzkiej zgodnie z zawartą umową nadawane są pięć razy w tygodniu od godz. 11.30 do 15.30 z wyjątkiem dnia wtorka”.

Lub w innym piśmie:

„...odbiornik może być naprawiony łącznie z ważną gwarancją”.

Czy nie lepiej zamiast naprawić gwarancję „naprawić” język autora pisma?

Piszący niniejsze „rozważania” nie mógł się powstrzymać od zacytowania wiejszych partii kilku pism prze-

stanych przez bardzo potrzebne miastu przedsiębiorstwo.

Jedno z pism:

„Dotyczy: reklamacji ob... na chleb praski zanieczyszczony ciastem obcym (owad)”. Czytamy w nim m. in.: „...stan sanitarny piekarni jest nienaganny, okna zabezpieczone, a owad powyższy musiał przedostać się do ciastowni, do ciasta za pośrednictwem drzwi wejściowych do piekarni. Ustalić winnego osobowo nie byliśmy w stanie...”.

Widać wyraźnie, że wszystkie pisma wychodzą spod tego samego pióra. U pewnia nas o tym następny fragment:

„Zainterygowani powyższym, przeprowadziliśmy oględziny otoczenia pomieszczenia piekarni, w celu ustalenia źródła i przyczyn inwazji much na piekarni i stwierdziliśmy, że w podwórzu, dosłownie na wprost ciastowni, w Piekarni nr 69 znajduje się stajnia, w której jest koń, własność ob... zamieszkałego pod tym samym adresem, co Piekarnia nr 69 i jest to miejsce, w którym spokojnie rozmnażają się owadomiance powyższe owady, kpiąc sobie z wszelkich zarządzeń sanitarnych o warunkach produkcji pieczywa odbywają spacerować ze stajni do piekarni i na odwrót... muchy w dalszym ciągu nie chcą ginać, a inne jednostki nie dają żadnego znaku zainteresowania tą sprawą”.

Nie jesteśmy pismem humorystycznym i nie ku uciesze Czytelników przytaczamy te przykłady. Sprawa jest, niestety, poważna. Znajomość języka polskiego jest zastraszająco niska. Wybrałszy tu przykłady z pism urzędowych, których autorami są ludzie legitymujący się co najmniej średnim wykształceniem.

Błędy i nieudolności, można podzielić na kilka grup. Oczywiście klasyfikacja ta ani nie będzie pełna, ani też nie będzie miała charakteru naukowo-badawczego.

Najpowszechniejsze są błędy wynikające z nieznośności znaczenia i „czarują” określeń. Mucha, która dostaje się „za pośrednictwem” drzwi wejściowych powinna wlecieć „przez” nie. Drzwi, nawet jako otwór, w niczym nie pośredniczą... Owad jest wprawdzie w pewnym sensie „ciastem obcym”, szczerze mówiąc w chlebie, ale w jakim ujęciu brzmi to jak humor z resztek szkolnych, ponieważ ciastem obcym w nomenklaturze fachowej określa się martwy przedmiot, po chodzenia nieorganiczny. (Np. kamień w kaszance będzie tym ciastem).

Błędy wynikające z nieumiejętności jasnego formułowania myśli. Polegają zdanie „o koniu sąsiadującym z piekarnią” powinno składać się z kilku oddzielnych zdań. Ponadto zaś nagromadzenie szczegółów, nieistotnych dla sprawy, i różne wtręty w rodzaju „dosłownie na wprost ciastowni” utrudniają zrozumienie sensu sprawy.

Niechlujstwo językowe. Naprawianie odbiornika łącznie z gwarancją lub „naprowadzenie mleka”, oto typowe przykłady. Nadmierne skróty myślowe, jak i zbyt wielka liczba szczegółów, są nie wskazane.

Setki i tysiące pism urzędowych krąży po kraju. Znaczną ich część napisana jest językiem nieco zbliżonym do polskiego. Ile strat powodują niezrozumiałe sformułowania pisma? Tego się obliczyć nie da. Otrzymałszy kiedyś wyjaśnienie jednej z instytucji centralnych, składające się z trzech zdań. Całość rozciąga się na 2 kartkach maszynopisu. Niestety, nie sposób było zrozumieć o co chodzi, tym bardziej, że rzecz sama w sobie nie była prosta.

Powyższe uwagi kierujemy do tych, którzy zaliczają do nich korespondencje urzędowe. Pisze krótkimi zdaniami i o sprawach najistotniejszych. Do nauczycieli zaś i do ich pedagogów apelujemy, by podczas lekcji wszystkich przedmiotów zwracać szczególną uwagę na logiczne formułowanie myśli i poprawność stylistyczną uczniowskich wypowiedzi. Bo przecież „mój język świadczy o mnie”.

JÓZEF POTEGA

Dwanaście krzeseł



Dzisiaj w Teatrze Powszechnym odbędzie się uroczysta premiera komedii Ilii III i Eugeniusza Pietrowa „Dwanaście krzeseł”.

W przedstawieniu tym bierze udział cały zespół Teatru Powszechnego, na czele z Włodzimierzem Skoczylasem, Tadeuszem Sabarą, Marianem Wojtczakim, Barbarą Polomska.

NA ZDJĘCIU: Tadeusz Sabara (Hypolit Worobianow) i Włodzimierz Skoczylas (Ostap Bender).

Foto: L. Olejniczak

Akta sądowe tylko z zewnątrz są do siebie bardzo podobne. Wewnątrz kryją w sobie indywidualne przypadki ludzkie, charakter i nawyki, kryją różne indywidualne sprawy nieraz bardzo się różniące, nawet wówczas, gdy ludzi, których nazwiska w nich figurują, obciąża ten sam zarzut — przestępstwo jazdy pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwym.

Oto Janusz J. Akt oskarżenia zarzuca mu, że będąc w stanie nietrzeźwym, prowadził motocykl ulicami miasta.

Janusz J. zaklina się, że na ogół unika alkoholu, że był to pierwszy wypadek, kiedy po rodzinnej libacji dosiadł swego żelaznego rumaka.

Zarówno opinia z miejsca pracy, jak i z miejsca zamieszkania zdają się potwierdzać jego słowa: Janusz J. nie ma skłonności do nadużywania mocnych trunków.

Takich jak Janusz J. jest wielu. Dla nich kara staje się najczęściej przestroga i poważnym ostrzeżeniem na przyszłość.

Adam Sz., który po kilku „małych” zasiadł za kierownicą swojej „Ociwili” i tylko o włos uniknął zderzenia z przydrożnym drzewem, twierdził później przed sądem, że stało się to dla niego wstrząsającym przeżyciem. I szczerze chyba zapewniali, że — gdy po upływie okresu pozbawienia go prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych, uzyska pozwolenie jazdy — nigdy już w takim stanie nie zasiądzie za kierownicą...

I nie ta grupa ludzi stanowi głównie niebezpieczeństwo na jezdniach, jakkolwiek i owej potencjalnej groźby „jednolitości” alkoholików” też lekceważyć nie wolno. Więcej nawet — wobec nagminności wypadków — można i trzeba domagać się od organów wymiaru sprawiedliwości suro-

wych i przykładowych senkeji kar-nych.

Rzecz jednak nie w samych tylko sankcjach. Proces sądowy jest — jak wiadomo — niejako ostatnim ogniwem każdego przestępstwa, jest jego prawnym epilogiem. Tak więc i kierowcy, którzy stają przed sądem — to ludzie, którzy już próbowali „szczęścia” jazdy po pijanemu i to niejednokrotnie z fatalnymi skutkami.

A przecież, jak każdemu innemu, tak i tego rodzaju przestępstwom — można i trzeba starać się zapobiec.

Dzień powszedni Temidy

„No-to-cyk’liści”!

gać. Tablice ostrzegające, sugestywne plakaty, odczyty, filmy — to wszystko ma swoją wagę i niewątpliwie w w...ce z szosowym piractwem odgrywa nie małą rolę.

Wiadomo jednak, że najlepsza nawet propaganda nie dociera wszędzie jednakowo. Wiadomo też skąd inąd — a przykładów takich dostarcza aż nadto wiele sądowe rozprawy — że są ludzie, dla których jazda w stanie nietrzeźwym nie stanowi bynajmniej przeżycia, a jedynym (zresztą nie zawsze skutecznym) hamulcem jest... strach przed spotkaniem patrolu MO (!).

Jan A. po spowiedowaniu krakowskim, nie tylko nie zatrzymał swojego „Stara”, ale „nie widział” również usługującego zagrozić mu drogę milicjanta. Trzeba go było gonić kilka-

Zarówno Jan A., jak też Leopold R. zachowaniem swoim dali doskonały dowód świadomości konsekwencji jazdy po pijanemu.

Obydwaj też przesła — gdy przyszło zdać z tej jazdy rachunek „solennie przyrzekli” że już więcej nigdy... Czy jednak można w ich szczerze wierzyć?

Jan A. od niedawna kierowca zawodowy, w pewnym łódzkim przedsiębiorstwie — ma już na swym koncie 3 umownienia służbowe oraz ostrą nagana za używanie alkoholu w czasie pracy. Dopiero po ostatnim wypadku, kiedy milicja zatrzymała mu prawo jazdy, kierownictwo przedsiębiorstwa „zdecydowało się” zwolnić go z funkcji kierowcy (!). Leopold R. przed paroma zaledwie miesiącami otrzymał prawo prowadzenia motocykla; ten sam Leopold

R., jak wynika z będących w dyspozycji sądu opinii, znany jest od lat jako notoryczny pijak i awanturnik, kilkakrotnie karany przez kolegią orzekającą(!).

O innym pracowniku transportu, jego bezpośredni przełożeni bez ogródek napisali w opinii, że wypadki picia wódki nie należały u niego do rzadkości, o jeszcze innych...

Można by cytować długą listę tego rodzaju faktów. Faktów — paradokso-ów. Bo przecież nie inaczej, jak paradoksem nazwać można wielokrotne karanie umownieniami za pijaństwo na służbie zawodowego kierowcy i „uparte” powracanie mu w dalszym ciągu funkcji... kierowcy? Czyż nie paradoksem jest zatrudnianie w transporcie pracownika, u którego „wypadki picia wódki nie należały do rzadkości”? I wreszcie — jak ocenić fakty przyznawania uprawnień prowadzenia pojazdów mechanicznych ludziom, z tego, że są niepoprawnymi alkoholikami, stającymi bywałami ich wyrzeczonych i kolegów orzekających?

Czyżby ludzie upoważnieni do wydawania takich uprawnień wierzyli, że znajomość znaków drogowych w jakiś automatyczny sposób zastąpi autobus a kurs jazdy — kurację odwykową?

Oczywiście daleki jestem od twierdzeń, że zlikwidowanie tych paradokso-ów położy kres niebezpieczeństwu, jakie w ruchu drogowym stwarzają „no-to-cyk’liści” i „auto-pijacy”. Wydaje się jednak, że uczynienie tego jest jednym z koniecznych kroków, jeśli chcemy (a któż nie chce?), by walka o zlikwidowanie tego „tragicznego” miniera rozwoju rodzimej motoryzacji” była i jak najpełniejsza, i jak najbardziej skuteczna.

JANUSZ KRAJEWSKI

Przy
NTU 303-04

W związku z 18 rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej zaprosiliśmy na spotkanie przy NTU 303-04 komendanta MO m. Łodzi p. HENRYKA SLABCZYKA.



NASI CZYTELNICZY LICZNIE SKORZYSTALI Z OKAZJI OMIOWIENIA RÓŻNYCH SPRAW ZWIĄZANYCH Z PRACĄ MILICJI I PRZEDSTAWIENIA SWYCH KŁopotów, W LIKWIDACJI KTÓRYCH MILICJA MOŻE OKAZAĆ IM POMOC.

OTO NIEKTÓRE, CO CIEKAWSZE ROZMOWY:

— Tu Slabczyk...

— Jak to się dzieje, że milicja tak szybko znajduje sprawców przestępstwa? Układano mi na zabawie płaszcza, a następnego dnia otrzymałem wezwanie z Komendy Dzielnicy MO, gdzie on się już znajdował.

— Sądze, że gdzieś po drodze złapano sprawcę z tym płaszczem.

— Bardzo mi się podobała milicja z ruchu drogowego. Są taktowni, kulturalni. Natomiast nieco gorzej zachowują się czasem milicjanci z komendy dzielnicowych. Uważam, że powinno im się stawiać za przykład tych pierwszych.

— Zwróćmy na to uwagę.

— Korzystając z tego, że jest pan przy telefonie i że jest 18 rocznica Milicji, a trzeba przyznać że obserwuje się dużą poprawę w jej pracy, chcę życzę najszybszej zmiany panu i wszystkim pracownikom łódzkiej MO.

— Dziękuję bardzo.

WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI:

W związku z powrotem z Monachium laureatki I nagrody

DELFINY
AMBROZIAK

zawiadamiamy wszystkich wielbicieli tej utalentowanej śpiewaczki, że weźmie ona udział w wielkim koncercie artystów łódzkich w Pałacu Sportowym w dniu 7 bm. o godz. 10.30 i 15.30

— OD KORDIANA
DO KANKANA —

W koncercie popołudniowym wystąpi również znakomity taneczny i choreograf, który już zasłynął wycofał się ze sceny — FELIKS PARNEŁ

OBYWATELE i MILICJA

oczywiście grozi w takim wypadku kara.

— Mam sprawę, która decyduje o moim życiu i tylko panu mogę się zwierzyć. — Dobrze, więc niech pan przyjdzie do mnie.

— Jakże są warunki przyjęcia do oficerskiej szkoły milicyjnej?

— Nienaganna opinia, minimum średnie wykształcenie, co najmniej 170 cm wzrostu, dobry stan zdrowia i ukończenie służby wojskowej. Podanie należy złożyć do działu kadr Komendy MO, ul. Sienkiewicza 26-28. Oczywiście, nie dopiero przed pozostawieniem roku szkolnego lecz odpowiednio wcześniej, najlepiej już teraz.

— Czy milicjanci regulujący ruch mogą odmówić obywatelowi udzielenia pomocy? Na Nerutowicza dwóch pijanych zaczęło bić przechodniów — gdy się zwróciłem do milicjanta regulującego ruch na rzeczkowskiej, odpowiedział tylko lakonicznie „07”...

— Powinien był udzielić pomocy.

— Zauważyłem, że niektóre samochody weale nie rzucają przed siebie, znajdując się naprzeciw pasaża nieopodal kina „Polonia”, lecz jeszcze prowadzący je popędzają tych kierowców, którzy przepuszczają przechodniów. Powinien tam częściej znaleźć się milicjant.

— Prowadzimy tego rodzaju akcje, postaramy się jednak jeszcze ją wzmocnić.

Tanie śniadania fabryczne

Coraz więcej konsumentów

Akcie „Dziennika Łódzkiego” o dostarczeniu łódzkim robotnikom taniach śniadaniach przed pracą rozwija się pomyślnie. Do tych śniadań (przygotowanych przez PSS), których ceną nie przekracza 2,50 zł coraz bardziej przekonują się robotnicy ZPB

— Jestem mieszkańcem Łagiewnik. Postuluje, by w naszej dzielnicy częściej pojawiali się milicjanci lub też został zorganizowany posterunek ORMO.

— Sądze, że istotnie najlepszym rozwiązaniem byłoby zorganizowanie posterunku ORMO. Postaramy się to przyspieszyć.

(gręb.)

3.000 studentów swojemu miastu

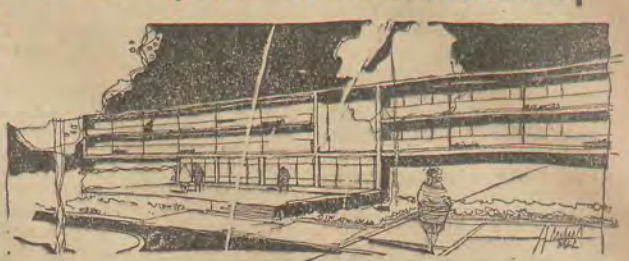
Do dobrych tradycji łódzkiego środowiska akademickiego należy już coroczne organizowanie tzw. niedzieli społecznej pracy na rzecz miasta. W bieżącym roku studenci przeprowadzą taką niedzielę, 14 bm.

Przewiduje się, że w pracach weźmie w tym dniu udział ok. 3 tys. studentek i studentów. Rada Okręgowa ZSP w porozumieniu z komitetem FJN postanowiła przygotować dla studentów bardzo szeroki front pracy. Będą oni zasypywali zbudowane już ciepłociąg przeprowadzony od EC II w kierunku osiedla na Dąbrowie. Każdy z uczestników tej pięknej akcji przeprowadzi 4 pełne godziny.

jp.

Co dzień niesie?

Dom opieki na Starym Ludzie



W 1963 roku rozpocznie się budowa w Rudzie, przy ulicy Starym Ludzie 76, domu dla rencistów pozostawionych bez opieki. Nie będzie to zakład leczniczy, ale normalny dom, w którym schronienie na starość i opiekę znajdzie około 100 osób.

Projekt domu, którego autorem jest inż. Czesław Golus z Biura Projektów Bud. Przem. przewiduje na parterze pomieszczenia na świetlicę, jadalnię, palarnię, bibliotekę, hall, pralnię, kuchnię itp. Na piętrze cały szereg pokojów sypialnych, każdy z własnym balkonem. Wokół domu duży ogród. Część ogrodu utrzymana w charakterze parku. Część to działki do uprawy i sad.

Zakończenie realizacji domu opieki przewidziano na koniec 1964 roku.

al.



Co panowie władza nie świętują?

mała ENCYKLOPEDIA

SLADAMI DAWNEJ ŁODZI

Po wybraniu Rady, zarząd sprawami miejskimi należał do Rady i do Magistratu. Rada decydowała o zarządzaniu miastem, natomiast Magistrat był organem wykonawczym.

Dla łatwiejszego zarządzania sprawami miejskimi oraz w celu zaangażowania wszystkich członków do pracy, Rada podzieliła się na 6 wydziałów, które zajmowały się:

1. Lasami, ogrodami publicznymi, placami budowlanymi oddanymi w wieczystą dzierżawę, ogrodami czynszowymi.
2. Brukami, mostami, pompami.
3. Narzędziami ogólnymi, latarniami (ulic), wodzie sprężeni, rewerberowanymi do czasu założenia w 1869 r. gazowni miejskiej, budowlami będącymi własnością kasy miejskiej lub instytucji.
4. Kasą miejską, kasą oszczędności (założoną 13. IV. 1881 r.) oraz sprawami podatkowymi, składkami i wszelkimi świadczeniami na rzecz miasta.

5. Szpitalem (Szpital św. Aleksandra założony z dobrowoli ofiar w 1840 r.) ochronkami, szkołami elementarnymi i niedzielnymi szkołami rzemieślniczymi (w 1862 r. było w Łodzi 9 szkół elementarnych i 2 niedzielne szkoły rzemieślnicze).
6. Taksami, miarami i wagami, targami. (c. d. n.)

Nomen - omen

Rosną mury nowoczesnego baru szybkiej obsługi przy skrzyżowaniu Al. Kościuszki z ul. A. Struga. Nie wykonano jeszcze budynku ozdobionego już wzdłuż elewacji nazwą „Balaton”.

Nomen - omen. Balaton - to jezioro na Węgrzech, do którego zdążają ludzie spragnieni wypoczynku. To wiosna w pobliżu jeziora, synagoga z dobrych win. Oby łódzki miennik stał się sławny wśród mieszkańców naszego miasta z dobrych przysmaków i by dążył do niego, jak do prawego Balatonu, ludzie spragnieni... szybkiej i fachowej obsługi. (wit.)

Felieton w

Co czwarty z importu Co dwudziesty na... śmietnik

Co czwarty bochenek chleba spożywany przez nas pochodzi z importu i to przeważnie z tzw. strefy dolarowej. A co dwudziesty - jak obliczają ekonomiści - w postaci wysuszonych odpadów wyrzucany jest na... śmietnik.

Czy nie można - i czy nie należy - temu zapobiec, tym bardziej, że równocześnie rośnie cierpienie na dotkliwy brak pasz dla trzody. Można. W Warszawie np. wytypowano sklepy skupujące od mieszkańców suche i czyste odpady pieczywa w cenie 1 zł za kg. Skupem i zbieraniem pieczywa zajmują się również w większych domach dozorcy. Akcja ta nie jest łatwa (za-początkował ją w Łodzi „Express Ilustrowany”) i napotyka na trudności, ale rzecz warta zachodu.

Łódzianie zakupują dziennie około 200 ton pieczywa. Dwudziesta część tej ilości nie służy wędruje na śmietnik. Słownik to 10 ton pieczywa nadającego się na paszę. Warto więc chętnie by władze handlowe naszego miasta potrudziły się nieco i zorganizowały skup czystego pieczywa. Jest właśnie dobra okazja ku temu. Październik jest tradycyjnym miesiącem oszczędności. Oszczędzajmy więc - i uczmy oszczędzać - nie tylko złotych w PKO, lecz również dewizę wędrującą z naszych mieszkań na śmietnik. (wit.)

O teatralnych planach ŁTM rozmawiamy z dyr. Andrzejem Hundziakiem

Uczmy się słuchać muzyki

Tradycyjnym już zwyczajem, u progu nowego sezonu muzycznego, rozmawiamy z dyr. Andrzejem Hundziakiem przewodniczącym jednego z najaktywniejszych towarzystw na terenie naszego miasta - Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego.

W ciągu kilkuletniej swej działalności ŁTM zdobyło sympatię i uznanie społeczeństwa i władz miasta, a imprezy organizowane przez ŁTM - dużą popularność.

— Czy w bieżącym sezonie doliczycie imprezy będą przez ŁTM kontynuowane?

— W zasadzie wszystkie z podjętych form popularyzacji muzyki będziemy prowadzić dalej. A więc koncerty peryferyjne, organizowane na dalekich przedmieściach cieszą się dużą popularnością i dobrą frekwencją. W ub. sezonie odbyło się ich około 18. A o potrzebie tego typu imprez niech świadczy fakt, że kiedy ekipa nasza przyjechała na Stokli okazało się, że na sali nie ma fortepianu, bez którego koncert był niemożliwy. Kilku mężczyzn ofiarowało się przy nieświeżym pianinie z pobliskiej szkoły, co też uczynili.

W dalszym ciągu prowadzić będziemy przedszkole i studium muzyczne, które skupiają bez mała 600 osób. Utrzymamy też imprezy takie jak bielszady muzyczne w LDK.

recitale młodych artystów, odczyty o tradycjach muzycznych Łodzi, spotkania ze słuchaczami Filharmonii, pokazy filmów muzycznych. W ub. sezonie nie organizowaliśmy, jak w latach poprzednich, Festiwalu Chórów Łódzkich, ponieważ chóry szkolne zorganizowały odrębny festiwal. Z naszej inicjatywy odbył się natomiast koncert najlepszych chórów łódzkich. W tym sezonie prawdopodobnie zorganizujemy również koncert.

Chcemy też powtórzyć rozpoczętą w ubiegłym sezonie imprezę, która cieszyła się w Łodzi dużym powodzeniem: koncert muzyki akordeonowej. Odbędzie się on w listopadzie lub grudniu. Chcemy w br. powiększyć liczbę występujących i wzbogacić repertuar.

— A czy macie zamiar, o-bok już wypróbowanych, wprowadzić jakieś nowe formy popularyzacji muzyki?

— Przede wszystkim chcielibyśmy powrócić do przerwy między ub. sezonem a tym, który nie dziełnych prelekcji z ilustracją muzyczną, które odbywały się w Klubie MPIK. Przerwa między sezonami na trudności techniczno-lokalowe, które być może uda się pokonać. Ponadto chcielibyśmy dotrzeć

do młodzieży akademickiej, która praktycznie nie odbiera żadnych imprez popularyzujących muzykę. Chcemy również zająć się popularyzacją muzyki kameralnej, nie ciesząc się u nas dużym zainteresowaniem. I wreszcie zająć się amatorskimi zespołami instrumentalnymi.

Jeśli uda nam się tego dokonać, będzie to już chyba niemało.

— Planujecie też jakieś ambitne i rozległe. Życzymy rychłej ich realizacji.

Rozmawiała T. Woj.

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

W sali Imprezowej Klubu MPIK (ul. Piotrkowska 86, I p.) dziś, o godz. 19.15 prelekcja red. W. Beka pt. „Rola NRD jako państwa demokratycznego”.

Klub MPIK „Ruch” zawiadania kandydatów na kurs języka hiszpańskiego o konieczności zgłoszenia się w sekretariacie kursów (ul. Piotrkowska 86 - I piętro) w dniu 8 października br. w godz. od 16 do 18.

W Muzeum Sztuki (ul. Wieckowska 36) odbędzie się w niedzielę (7 bm.) o godz. 12 ilustracje przezrociami odczyt o twórczości znakomitego a zapomnianego artysty malarza Henryka Siemiradzkiego.

Klub Kobiet zaprasza na wieczór literacki, poświęcony M. Konopnickiej, który odbędzie się 8 bm. o godz. 18, w lokalu Zarządu Łódzkiego LR, przy ul. A. Struga 1.

Odczyt wygłosi red. Stanisław

Po raz 97

„Spotkanie z piosenką”

W niedzielę (7 bm.) o godz. 11 w sali MDK (Moniuszki 4a) odbędzie się 97 „Spotkanie z piosenką”, na którym J. Duński, przy akompaniamentcie Cz. Majewskiego będzie uczył piosenek P. Lesniew z zb. „Kamień”.

Szwalbe - przew. Zarządu Gł. Towarzystwa im. M. Konopnickiej w Warszawie. Recytacje wykona Wacław Tymiański, laureat ogólnopolskich konkursów recytatorskich.

W niedzielę (7 bm.) o godz. 11 w sali MDK (Moniuszki 4a) odbędzie się 97 „Spotkanie z piosenką”, na którym J. Duński, przy akompaniamentcie Cz. Majewskiego będzie uczył piosenek P. Lesniew z zb. „Kamień”.

kura i Zb. Zaperta „Wszystko się łączy do ciebie”. Tej samej piosenki będziemy się uczyć w czwartek (11 bm.) o godz. 18, w sali Międzyzakładowego Domu Kultury w Ożorkowie przy ul. Dzierżyńskiego 43.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY W ŁODZI

UL. OBR. STALINGRADU 21

REPERTUAR na m-c PAŹDZIERNIK 1962 ROKU

R. E. SHERWOOD
„DROGA DO RZYMU”
sztuka w 3 aktach

M. ACHARD
„IDIOTKA”
komedia w 3 aktach

E. BURY
i M. STARZYŃSKA
„Miłość i neutrony”
sztuka w 3 aktach

J. A. LACOUR
„PRZED MATURĄ”
sztuka w 3 aktach

I. ILF i E. PIETROW
„12 KRZESEŁ”
komedia w 3 aktach

A. OLDRICH
„JAŚ I MAŁGOSIA”
bajka

2. wtorek	19.15	„Ich dwóch”	17. środa	17.00	„Droga do Rzymu”
3. środa	19.15	„Przed maturą”	18. czwartek	15.00	„Jaś i Małgosia”
6. sobota	19.15	„12 krzesel” (premiera)	19. piątek	19.15	„Przed maturą”
7. niedziela	19.15	„12 krzesel”	20. sobota	19.15	„Jaś i Małgosia”
9. wtorek	19.15	„Idiotka”	21. niedziela	15.30	„Przed maturą”
10. środa	19.15	„Idiotka”	22. poniedziałek	19.15	„Idiotka”
11. czwartek	15.00	„Jaś i Małgosia”	23. wtorek	19.15	„Przed maturą”
12. piątek	19.15	„Przed maturą”	24. środa	19.15	„12 krzesel”
13. sobota	18.00	„Droga do Rzymu”	25. czwartek	19.15	„12 krzesel”
14. niedziela	15.30	„Idiotka”	26. piątek	17.00	„Droga do Rzymu”
15. wtorek	19.15	„12 krzesel”	27. sobota	19.15	„Miłość i neutrony”
16. środa	15.00	„Jaś i Małgosia”	28. niedziela	19.15	„Miłość i neutrony”
			29. wtorek	19.15	„Droga do Rzymu”
			30. środa	17.00	„Droga do Rzymu”

Dyrekcja teatru zastrzega sobie prawo ewentualnych zmian w repertuarze.
Biuro Organizacji Wiedzy — Łódź, ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.
Kierownictwa i komitety rodzicielskie szkół podstawowych mogą zamawiać dla młodzieży przedstawienia bajki „Jaś i Małgosia” która może być wystawiona w godzinach przed i popołudniowych.
Kasa Teatru Powszechnego czynna przez cały tydzień z wyjątkiem poniedziałków od 10-13 i od 16 do rozpoczęcia spektaklu. W wypadku przedstawienia popołudniowego kasa czynna od godz. 10 do 19.15, tel. 350-36.

CENTRALA SUROWCÓW WŁÓKNYCH
zawładnia, że ceny dzianin poużytkowych wełnianych i półwełnianych (żułty swetry, bielizna itp.) zostały z dniem 1 września 1962 r. podwyższone jak następuje

Cena zł za 1 kg dzianiny: przy dostawie do punktu dostawy skupu

Dotychczas	18.—	21.50
Obecnie		
1) dzianina w kolorach ciemnych	25.—	29.—
2) dzianina w kolorach jasnych	35.—	39.—

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KSIĘGOWEGO REWIDENTA z praktyką w danej specjalności oraz magazynierów z wykształceniem podstawowym i roczną praktyką w magazynie branży włókienniczej — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Handlu Art. Galanterijny Oddział Przemysłu Chemicznego w Łodzi, ul. Gdańska 40, III piętro, pokój 35. 4649-t

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiaro-
we 311-50
Informacje o wszel-
kich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 02
Pogot. Między 07
Nocna pomoc lekar-
ska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-05
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Centrala Podmiejska 55-55
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wrocław-
skiego 15) g. 19.15
„Uczniwa dziewczyna”
MIŁA SALA (Zachodnia
nr 83) g. 20 „Skandal
w Helbergu”
TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) g. 15 „W pu-
styni i w puszczy” g.
19 „Igraszki z diabeł-
m”
TEATR 115 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Paszet jakich
miał”
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 19.15 „Dwanaście
krzesel”
OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Ja tu rza-
dzę”
OPERA — nieczynna
ARLEKIN (Wolczkańska 5)
g. 19.30 „Piasie mleko”
PINKO (Kopernika 16)
g. 17.30 „Czarodziejski
kalosz”
**TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ** (Kopernika 8) Gra
w terenie.

WYSTAWY

FILHARMONIA (Naruto-
wiczka 20) godz. 19.30
Y. Koncert symfoniczny

WYTNIJ I ZACHOWAJ

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY W ŁODZI

UL. OBR. STALINGRADU 21

REPERTUAR na m-c PAŹDZIERNIK 1962 ROKU

R. E. SHERWOOD
„DROGA DO RZYMU”
sztuka w 3 aktach

M. ACHARD
„IDIOTKA”
komedia w 3 aktach

E. BURY
i M. STARZYŃSKA
„Miłość i neutrony”
sztuka w 3 aktach

J. A. LACOUR
„PRZED MATURĄ”
sztuka w 3 aktach

I. ILF i E. PIETROW
„12 KRZESEŁ”
komedia w 3 aktach

A. OLDRICH
„JAŚ I MAŁGOSIA”
bajka

2. wtorek	19.15	„Ich dwóch”	17. środa	17.00	„Droga do Rzymu”
3. środa	19.15	„Przed maturą”	18. czwartek	15.00	„Jaś i Małgosia”
6. sobota	19.15	„12 krzesel” (premiera)	19. piątek	19.15	„Przed maturą”
7. niedziela	19.15	„12 krzesel”	20. sobota	19.15	„Jaś i Małgosia”
9. wtorek	19.15	„Idiotka”	21. niedziela	15.30	„Przed maturą”
10. środa	19.15	„Idiotka”	22. poniedziałek	19.15	„Idiotka”
11. czwartek	15.00	„Jaś i Małgosia”	23. wtorek	19.15	„Przed maturą”
12. piątek	19.15	„Przed maturą”	24. środa	19.15	„12 krzesel”
13. sobota	18.00	„Droga do Rzymu”	25. czwartek	19.15	„12 krzesel”
14. niedziela	15.30	„Idiotka”	26. piątek	17.00	„Droga do Rzymu”
15. wtorek	19.15	„12 krzesel”	27. sobota	19.15	„Miłość i neutrony”
16. środa	15.00	„Jaś i Małgosia”	28. niedziela	19.15	„Miłość i neutrony”
			29. wtorek	19.15	„Droga do Rzymu”
			30. środa	17.00	„Droga do Rzymu”

ELEKTRYKÓW, monterów-spawaczy, monterów do robót wodociągowo-kanalizacyjnych, operatora na sprzęt lekkich budowlanych, murarzy-tylników, blacharzy, 2 palaczy z uprawnieniami na lokomobile ogrzewcze i robotników budowlanych — zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa” Łódź, ul. Gagarina bl. 201. Zgłoszenia — pokój nr 10. 4578-t

STARSZEGO KONSTRUKTORA, technika wykończalnika na stanowisko towaroznawcy do działu kontroli technicznej, mistrzów farbierskich, techników-tylników na stanowiska mistrzów na krosnach typu Saurer, kierownika sekcji normowania pracy oraz uczniów powyżej lat 16 do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej na wydział wykończalniczy — przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa nr 17. 5032-k

INŻYNIERÓW TKACZY i przedzalników na stanowiska starszych instruktorów w Branżowym Ośrodku Normowania Pracy oraz ekonomistów z wyższym wykształceniem lub średnim i kilkuletnią praktyką w przemyśle włókienniczym na stanowisko st. ekonomisty w wydziale zatrudnienia i płacy — zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych Łódź, ul. Piotrkowska 278. Oferty należy składać w wydziale kadr. 5071-k

INŻYNIERA ELEKTRYKA na stację prób transformatorów, technika mechanika na stanowisko kontroli odbioru wyrobów hutniczych, technika chemika z kilkuletnią praktyką w galwanizacji i lakierni na stanowisko kontrolera, technologów, konstruktorów, 2 brakarzy do kontroli technicznej o wysokich kwalifikacjach na obróbkę mechaniczną, kierowców samochodowych z II kat. prawa jazdy oraz ślusarzy o różnych kwalifikacjach — zatrudni natychmiast Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „ELFA”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Aleksandrowska 67/93. 4405-t

ST. KSIĘGOWEGO do spraw inwentaryzacji i kontroli wewnętrznej — zatrudni natychmiast Centralna Wytwórnia Odzieżowa w Łodzi, ul. Curie-Skłodowskiej nr 12-14. Wymagane wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr, w godz. od 9 do 12 5038-k

INŻYNIERÓW z kilkuletnią praktyką w budownictwie na stanowiska kierowników budów i koordynatorów generalnego wykonawstwa z zakresu wod.-kan. i c. o. zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa” Łódź, ul. Gagarina bl. 201. 4654-t

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOMEK jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

DOM jednorodzinny w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel. 350-36, przyjmuje w godzinach od 10 do 18 zamówienia o zakładach pracy i instytucji na bilety zbiorowe oraz na organizację okolicznościowych akademii, których częścią artystyczną stanowić będzie przedstawienie dowolnie wybranej sztuki z bieżącego repertuaru.

PLAC budowlany 1,000 m kw. w Justynie sprzedam. Wiadomość Justynów nr 6, Gołębski 15786 G

DOMEK w stanie surowym z ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Pabianicka 37-2 15770 G

GOSPODARSTWO 1.5 ha w Łodzi, ul. Ogrodowa 21, tel

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA

Hokej na trawie — II liga: Zjednoczeni — Pomorzanie Toruń, o godz. 15.30 w Pabianicach.

Koszykówka — finały Pucharu Miast juniorek z udziałem repr. Łodzi, Krakowa, Poznania i Gdańska, o godz. 18 w hali na Widzewie.

Zucznictwo — trójmecz seniorów: Łódź — Kraków — Poznań, o godz. 14 w Helenowie.

Półka nożna — towarzyskie spotkania: repr. woj. łódzkiego — repr. Pabianic, o godz. 15.15 w Pabianicach.

Szermierka — ogólnopolski klasyfikacyjny turniej z udziałem kadry olimpijskiej, o godz. 8.30 i 16 w Julianowie.

Siatkówka — o wejście do II ligi kobiet z udziałem Polonii Świdnicy, Sparty Złotów, Zdrówia Warszawa i Częstochowlanki, o godz. 17 w hali Lechii w Tomaszowie.

Tenis stołowy — II liga: Spółem — Start Włocławek, o godz. 19 w Helenowie i AZS — Start Pab., o godz. 18 przy ul. Lumumbi.



DOSKONAŁY środek do lutowania na zimno „Lutol” w cenie 9 zł za 1 op. — w sklepie MHD — Chemia przy ul. Obywatelskiej 2.

DUŻY wybór porcelany stołowej: talerze deserowe, płytki i głębokie, 4.50—15 zł; komplety talerzy 18 szt. 150—420 zł; garnitury do białej i czarnej kawy 150—1000 zł; serwisy stołowe 350—3000 złotych; obieracze do ziemniaków imp. 100 zł; komplety bridżowe do kawy (imp.) 450 zł; komplety noży i widełek 147—405 zł; wazon kryształowy 100—500 zł — Piotrkowska 100.

Uwaga! Sklep komisowy przy ul. Narutowicza 40 zawiadamia P.T. Klientów, że przyjmuje do sprzedaży odzież damską, męską, galanterię włókienniczą i skórzaną, obuwie, artykuły kosmetyczne — perfumeryjne, fotograficzne oraz prowadzi sprzedaż artykułów różnych pochodzących ze skupu od ludności. 5020-K

Szanse w Pucharze Narodów

Polscy piłkarze rozpoczęli zgrupowanie treningowe w Wile przed meczem z Irlandią, który odbędzie się, przy reflektorach, w środę, 10 bm. w Chorzowie. Ryszard Konciewicz jest kierownikiem zgrupowania.

Drugi nasz zespół, pod kierownictwem Tadeusza Forysty, trenuje w ośrodku sportowym w Wołominie pod Warszawą. Obydwie te drużyny przygotowują się do dwóch międzypa-

stwowych spotkań. Pierwsza reprezentacja grać będzie, tak już powiedzieliśmy z Irlandią a tzw. zespół olimpijski, z Marokiem.

Zabrakło Ernesta Pohla, który nadesłał do Waszy zaświadczanie lekarskie, stwierdzające jego niedyspozycję. Pohl nie będzie mógł trenować do niedzieli i wydaje się, że jego udział w środowym, pucharowym meczu na Stadionie Śląskim z Irlandczykami stoi pod wielkim znakiem zapytania. W takiej sytuacji kierownikiem nadpędu będzie najprawdopodobniej Gajda, a Brychozy zagra na łączniku.

Kowalski odczuwa jeszcze konfuzyję z Sofii, ale w najbliższym czasie będzie w pełnej gotowości do niełatwego meczu.

W Pucharze Narodów — jak pompatycznie nazywano tę imprezę — Polacy w ub. roku startowali wraz z Hiszpanią i przegrali 2:4 i 0:3. Puchar przypadł reprezentacji ZSRR, która wyeliminowała Węgrów, w półfinale zwyciężyła CSRS, a w finale wygrała z Jugosławią 2:1.

Irlandia Północna po raz pierwszy uczestniczy w Pucharze Narodów, stąd trudno ocenić jej szanse.

Piotrków zaprosił reprezentację Polski

Działacze Piotrkowa pozazdrościli Łodzi pobytu w naszym mieście najlepszych siatkarzy Polski, którzy przed wyjazdem na mistrzostwa świata trenują w sali Startu i zaprosili członków kadry narodowej do siebie.

Przedostatni trening-mecz drużyny A z drużyną B rozegrany zostanie dziś w Piotrkowie, w sali przy ul. Obrętki 5. Spotkanie organizuje miejscowa Piotrcovia. Początek meczu o godzinie 18.

Ostatni trening-mecz, jak było planowane, odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godz. 17.30 w Łodzi, w sali Startu przy ul. Teresy. Po tych meczach ustalony zostanie skład reprezentacyjnej drużyny Polski, która odleci samolotem do Moskwy na mistrzostwa świata w pałac siatkowej.

Spartakiada POLESIE

Spartakiadowy komitet dzielnicowy Polesie komunikuje, że 7 października, na stadionie LKS, centralne imprezy rozpoczną się o godz. 8.

Inicjator bokserkiej drużyny Gwardii



Józef Kmiecik — tak brzmi imię i nazwisko jednego z twórców bokserkiej sekcji Gwardii. Powstała ona w 1945 roku. Jeszcze jako zespół B-klasowy. Kmiecik był jego duchem opiekuńczym. Ambroziewicz, Wolak, Gałuszka, Gierowski, Zajackowski, Maciak i Rychtelski stanowili kościół zespołu. Na razie treningi przeprowadzane w sali Spółni w Helenowie. Z czasem Gwardia dobiła się własnej sali.

Przypominamy por. Kmiecika widzom, kibicującym Gwardii w przekonaniu, że ten dział zasłużył na uznanie.

Dziś w Schwerinie Polska-NRD

SCHWERIN (PAP). Specjalny wysłannik PAP red. T. Miedzański donosi:

II reprezentacja Polski, która 6 bm. rozegra w Schwerinie międzypaństwowe spotkanie bokserkie z NRD, przebywa na miejscu od dwóch dni. W piątek przed południem Polacy odbyli ostry trening, a po południu zwiedzili miasto. Schwerin, stolica Meklemburgii, cieszy się w NRD zasłużoną sławą. To 100-tysięczne piękne miasto otoczone siedmioma jeziorami pełni rolę życia. Liczne zakłady przemysłowe, jak fabryka kabli, twórczości sztucznych, telefonów i przewodów elektrycznych, zatrudniają tysiące robotników.

Zainteresowanie meczem NRD — Polska jest ogromne. Składa się na to przede wszystkim znana klasa naszych pięściarzy. Spotkanie zostanie rozegrane w nowoczesnej, świetnie rozwiązanej konstrukcyjnie Sport Kongress Halle, oddanej do użytku dopiero przed miesiącem. Liczy ona 8.100 miejsc siedzących i jest słuszną dumą mieszkańców miasta. Nasi

działacze, żartując, proponowali mieszkańcom Schwerina, że kupią ją dla Warszawy. A przydała by się na pewno...

Wszystkie bilety zostały już sprzedane. Mieszkańcy Schwerina są zachwyceni w boksie i nawet na mecze ligowe ich klubów, drużynowego mistrza NRD „Traktor”, przychodzi po kilka tysięcy widzów.

W drużynie polskiej nastąpiła zmiana w wadze lekkiej. Zamiast Celinskiego, który wystąpi w drugim meczu w Berlinie, będzie walczył Kamiński. Tak więc w meczu tym spotkają się na pierwszym miejscu reprezentanci Polski:

Sokołowski — Glatz
Zydzaczek — Schriek
Gutman — Drgalla
Kamiński — Heyse
Walkowiak — Ruchl
Hajek — Wulf
Siódka — Neidel
Dampé II — Posorsky
Józefowicz — Schlegel
Gugnielwicz — Degenhardt

Turystyka na warsztacie sejmowej komisji

Problem rozwoju usług i bazy turystycznej był przedmiotem posiedzenia sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, która obradowała w środę pod przewodnictwem pos. Walentego Tilkosa (PZPR). Podstawę do dyskusji stanowiła informacja złożona przez przewodniczącego GKKFIT — Włodzimierza Rezcika i koreferat przedstawiony przez pos. Zygmunta Filipowicza (bezp.), w oparciu o obserwację czterech zespołów poselskich, które odwiedziły szereg obiektów turystycznych w kilku województwach.

Oto główne tezy zawarte w obu wypowiedziach:

Tegoroczny sezon turystyczny jeszcze się nie zakończył. Jednakże przewiduje się, że ruch w turystyce krajowej wzrośnie w porównaniu z r. ub. o 15—20 proc. Z turystyki „pobytowej” skorzysta w br. 4,7 mln osób, a w wydzielonych uczestniczyć będzie 1,2 mln osób. Przez ten rok ok. 13 mln osób wzięło lub weźmie udział w różnych imprezach organizowanych w ramach wypoczynku nieodpłatnego.

Ogółem do końca roku odwiedzi Polskę 120 tys. turystów zagranicznych (wzrost o 27 proc.), a 95 tys. osób wyjedzie za granicę na wycieczki (wzrost o 45 proc.). Liczyby te nie obejmują wymiany z Czechosłowacją w ramach konwencji turystycznej. Takie notuje się poważny wzrost ruchu.

Baza turystyczna w dalszym ciągu jest niewystarczająca, a rozwój jej nie jest tak szybki, jak wzrost zainteresowania turystyką. GKKFIT podjął szereg kroków zmierzających do poprawy sytuacji, szczególnie trudnej wobec ograniczonych limitów inwestycyjnych. Rozwinięto m. in. budownictwo lekkie, przystosowane tylko do sezonu letniego, rozbudowę się sieć obozowisk turystycznych i domków campingowych.

W porozumieniu z radami na-

rodowymi wytypowano 120 miejscowości o znaczeniu turystycznym, dla których przyznano 24 mln zł na budowę różnych urządzeń, jak parkingi, dojazdy itp.

Rady narodowe coraz bardziej doceniają znaczenie ruchu turystycznego na swoim terenie. Szankuje jednak nadal koordynacja ogólna działalności w tej dziedzinie. GKKFIT opracował i wprowadził projekt ustawy, wprawdzie na temat koordynacji w zakresie turystyki zagospodarowania kraju, ale uzgadnianie tego projektu trwa zbyt długo.

A oto ciekawsze wnioski i opinie z dyskusji poselskiej. W wielu ośrodkach rozbudowuje się i porządkuje tereny dla turystów, nie zapominając o budowie elementów urządzeń sanitarnych (pos. Władysław Bienkowski — PZPR).

Przemysłowcy wymagają słusznego w zasadzie akcja rozbudowy bazy campingowej niektórych ośrodków turystycznych. Typy domków powinny być dostosowane do przynależności wielkości osiedlenia. O ile rozbudowę bazy campingowej w Olsztynie i Zielonogórze należy uznać za słuszną, o tyle w Bieszczadach, gdzie sezon powinien trwać cały rok, takie budownictwo budowlane jest wątpliwe (pos. Jan Szymanski — PZPR).

Wobec trudnych zadań natury gospodarczej, jakie obecnie realizujemy, inwestycje dla potrzeb turystyki nie powinny koncentrować się na kosztownych przedsięwzięciach, wymagających poważnych nakładów. Trzeba natomiast i w większym stopniu niż dotychczas wykorzystywać w tym celu lokale prywatne (pos. Helena Dąbska — ZSL).

Projekty dezertowały wynikiające z przedstawiłonych na posiedzeniu referatów i z dyskusji opracowane będą przez specjalną podkomisję. (PAP)

Radio i telewizja

SOBOTA, 6 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”. 9.00 Aud. dla klas III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Koncert poranny. 10.10 Aud. oświatowa. 10.20 Koncert muzyki popularnej. 11.00 Aud. dla klas VIII pt. „Pojednani”. 11.30 Polskie tańce ludowe. 11.50 „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 „Ubezpieczenia o wsi — wieś o ubezpieczeniach”. 12.40 Radioreklama. 13.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Czary nie czary Doktora Mów Dobrze”. 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 14.00 Zagadka literacka. 14.30 Muzyka symfoniczna. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Sportowy wieczór na start”. 15.25 „Mój program na antenie”. 16.15 Przegląd i poglądy — przegląd prasy młodzieżowej. 16.30 Z życia Związku Radzieckiego. 17.00 Wiadomości. 17.05 Polskie laureatki konkursów śpiewaczych w Monachium i Hertogenbosch. 18.00 „Nasz Gallup”. 18.20 Korespondencja z zagranicy. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Kabarek reklamowy. 19.05 „Wędrowki muzyczne po kraju” aud. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości spor-

towe. 20.30 Orkiestry i piosenkarze. 21.00 „Program z dywanikiem” nr 23. 22.15 Kwadrans taneczny. 22.30 Melodie taneczne. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Koncert poranny. 9.20 „Na ścieżce śmiertci” aud. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Muzyka dla wszystkich. 10.40 „Basiu” opow. 11.00 Poranny koncert chopinowski. 11.30 Polska muzyka operowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Poznajemy nowe tańce i piosenki ludowe. 12.35 Utwory wiośnielowe. 12.50 (L) „Mechanizacja z przeszłości” rep. 13.00 Muzyka rozrywkowa. 13.20 Aud. literacka. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Echo Społecznego Festiwalu Piosenki. 14.20 (L) Muzyka w rytmie tanecznym. 14.45 „Błękitna szatafeta”. 15.00 Koncert solistów chińskich. 15.30 Aud. dla dzieci o Henryku Wieniawskim. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów i repertuar teatrów. 16.15 (L) Muzyka taneczna. 16.40 (L) „O wszystkim po trochu”. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Zespoły amatorskie. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) Muzyka taneczna. 18.30 (L) Felieton tygodnia. 18.45 Chwila muzyki. 18.50

Felieton Marceliego Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 „Nowości muzyki rozrywkowej”. 20.25 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Kwintet Jerzego Miliana. 22.00 Zespół „Dziwława”. 22.30 Sobotni cocktail rozrywkowy. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół. Botanika „Od nasiona do owocu” (W). 10.25 Przewra. 17.28 Program dnia (Ł lok.). 17.30 Program dla dzieci: „Chłopiec z czwartego ładu” — film fab. prod. ang. doz. od lat 8 (W). 18.20 „Dla każdego coś miłego” — recital fortepianowy Marii Grinberg (W). 19.30 Dzieńnik telewizyjny (W). 20.00 „Dobranoc” (W). 20.05 „Klasy” — magazyn aktualności filmowych (Ł ogólnop.). 20.45 „Tor śmiertci” — film fab. prod. USA, doz. od lat 16 (W). 22.15 PKF (W). 22.25 Ostatnie wiadomości (W). 22.30 „Stomkowy kapelusze” — wiodł. Eugeniusza Lebiecia. Kompozytor: Offenbach. Reżyseria: Andrzej Łapicki (W).

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR

(24)



Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE

Raz jeszcze poczuł chęć ucieczki, jak przed sześciu laty, gdy kula śnieżna rozbiła szybę u piekarni Streithana. Został jednak. Otworzyła mu pani Steinhoff.

Frank przeraził się. Kobieta, której jasna, pomimo z lekką wydatą górnej wargi i drobnych zmarszczek wokół szarych oczu, ładna twarz zawsze mu się podobała, zeszła się w ciągu tych kilku dni. Głębokie bruzdy wyłożyły się w kącikach ust, a w bujnych ciemnoniebieskich włosach nad czołem pojawiła się siwizna.

Urszula Steinhoff odgadła myśli chłopca. Gorzki uśmiech przemknął po jej twarzy. — Proszę wejść, Franku! — rzekła cicho.

Ojczym Karin nie podniósł się z krzesła, gdy chłopiec wszedł do pokoju. Zamieszkał tyżeczka w filizance, potem małymi, ostrożnymi łykami pił kawę. W końcu odezwał się: Usiądź, Franku!

— Przyszedłem... chciałbym... — Frank roz-

paczliwie szukał słów, którymi mógłby zacząć rozmowę i nagle wybuchnął:

— To ja jestem wszystkiemu winien! Słowa te jak gdyby zawisły w przestrzeni. Stary spojrział krótko na chłopca, potem długo patrzył na swoje ręce, wreszcie rzekł:

— Wszyscy jesteście winni!

Odsunął filiżankę i mówił powoli: Prawdopodobnie rzeczywiście nie mógłś zapobiec temu, co spotkało Karin. Ale byłeś przy tym, rozumiesz? Byłeś przy tym! Wybac, że cię uderzyłem. Może musiałbym sam siebie obić, gdybym był przy tym. Gdzie istnieją teraz bohaterowie? Dawniej honor jeszcze coś znaczył!

— Przestań, Karolu! — przerwała mu żona gwałtownie. — Ty oczywiście walczyłeś, gdyby żołnierze rzucili się na mnie. Byłeś bohaterem — mówiła z gorzkością — i co ci to dało? Chore płuca. A dziewczyna umiała mimo wszystko! Chciałabym widzieć kobietę, która woli stracić męża, niż honor!

Steinhoff zamyslił się.

— Może masz rację — rzekł — może rzeczywiście było młynie to, co dotychczas uważałem za słuszne. Może są kobiety, żyjące obok męża, który widział, jak je gwałcił. Ty może byś to potrafiła. Urszulo, ja nie!

— Jam, ja myślę, że także potrafiłbym!

Steinhoff i jego żona spojrzeli zaskoczeni na chłopca, jak gdyby dopiero teraz uświadomili sobie, że każde wypowiedziane tu słowo dotyczyło ich własnego dziecka.

— Nigdy nie oduczę Karin, panie Steinhoff — rzekł Frank z mocą. — Zawsze będę przy niej!

— Niczego innego nie oczekiwałem, chłopce — odparł spokojnie Steinhoff — ale będziecie długo cierpieć z tego powodu. Kto wie, może

was to zwiąże tak nierozłącznie, jak innych ludzi... — spojrział na żonę — jak innych ludzi szczerze.

— Otrzymałem wezwanie jako świadek — rzekł chłopiec.

— Wyrok śmierci i tobie ułatwi wiele — odparł Steinhoff. Frank patrzył na niego, nie rozumiejąc.

— Trudno będzie nam pogodzić się z tym wszystkim — szepnęła pani Steinhoff i zaczęła płakać.

Chłopak wstał i czekał niezdeterminowany. Pani Steinhoff wyszła z pokoju bez słowa. Jej mąż sięgnął po gazetę.

Frank zrozumiał, że wszystko zostało już powiedziane i wyszedł.

Adiutant siedział w prowizorycznie urządzonej sali w hali sportowej. Przygotował już wszystko najlepiej, jak umiał. Proces mógł się rozpocząć.

Oficer spojrział na zegarek. Najwyższy czas na kolację. Wysoki mężczyzna z odznakami porucznika na ramionach zaczął porządkować swoje biurko. Długopisy i ołówki układał pedantycznie w pudełku od cygar. Spojrzawszy, że jeden z ołówków jest złamany, wyciągnął temperówkę z kieszeni.

Wciąż na nowo bawiła go myśl — czy zdoła zaoszczędzić ołówek do końca bez przewrótka cienkiego, drewnianego pasma, wysuwającego się ze szparki temperówki? Pasemko miało już piętnaście centymetrów, gdy zapukano do drzwi.

— Wejść! — zawołał adiutant z niezadowolaniem i w tej samej chwili urwał się drewniane pasemko przy temperówce. Adiutant wrzucił ołówek do kosza na papiery i odłożył temperówkę.

Drzwi otworzyły się.

Do pokoju wszedł niski mężczyzna, około sześćdziesięciu lat, w czarnym garniturze, ze staromodnymi binoklami na nosie i ze zniszczonym, filcowym kapeluszem w dłoni. Wyciągnął rękę do porucznika, uśmiechnął się i rzekł łamaną angielszczyzną:

— Nazywam się Goldstein, doktor praw. Bardzo przepraszam, że wpadłem o tak późnej godzinie, ale dnia nie starczy na załatwienie wszystkich pilnych spraw. Tu jakieś spór spadkowy, tam rozwód, wieczór ucieczka kierowcy po wypadku, jutro kradzież — ludzie popełniają błędy, a potem przychodzą do mnie. Jak gdybym był jedynym adwokatem w mieście. A teraz ta sprawa z dziewczyną. Głupia historia, co?

— O co panu chodzi? — spytał porucznik. Nie wiedział, co począć z przybyłym.

— Przecież pojutrze już się zaczyna! — odparł gość. — Więc pomyślałem... — rozejrzał się po pokoju szukając wzrokiem, potem podszedł do biurka i spytał prostodusznie:

— Czy wolno usiąść?

Adiutant, który wciąż jeszcze nie wiedział, jak się zachować, zawstydzony podsunął mu krzesło i ruchem ręki zaprosił go, by usiadł.

— Mecz mnie długie stanie — oświadczył staruszek. — Ale młodzi sędziowie są bardzo wyrozumiali. Pozwalają mi siedzieć nawet podczas przemówień!

— Pan jest adwokatem? — spytał porucznik z zainteresowaniem.

— Tak — odparł starszy pan. — Pół życia pracuję w tym zawodzie. I uważam, że jest to uczciwa praca!

— Mam niewiele czasu — rzekł adiutant — proszę powiedzieć o co chodzi?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 98. Centrala 293-00 i tacy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 229-32. 327-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-65. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (z. 10—12) Redakcja nocna 279-16. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 56. czynne od 15.30 sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela płaćwi „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 98. — Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca.